

Saltus, W krainie cienia

Pod osłoną nocy trwam
W reku dzierżawie ty miecz
Zmierzam w stronę braci moich
Księżyc moim gościem jest
Mijam bory pełne mgły
Tylko jeden został szlak
On prowadzi mnie na skraj
Tam gdzie leży śmierć jar
Zobaczcie ofiarne pustkowia
Pełne krwi jak lawa gorącej
Usyszałem smutny śpiew ptaka
Kraina cienia wzywa mnie...
Tam gdzie skryty syci cichy wiatr
Tam ostatnia bitwa trwa
Niech zapłonie ogień moich braci
Jestem tutaj by pomóc ci krew
Wojna rodzi we mnie siłę;
I okrywa mnie płaszczem zwycięstwa
To jedyna droga ku chwale
to jedyna istota moją
Niech brzmi bębny tylko dla nas
Dla strasznego i w przyrodzie
Niech zgina cię krzyż przyniesli
Bogowie są z nami !
Wiele wieków jeszcze minie zanim znów wszędzie słońce
I ogarnie swym promieniem ciemne wrota mego królestwa
Tam gdzie woja kiedyś była tam nastanie pokój
Lecz zanim to wszystko nastąpi zginąć musi wiele istnień
Teraz jedni są świątynią i świątynią
To jest hymn ojczyzny mej
Ziemi, co zrodziła mnie
Ziemi czarnej niczym mrok
Gdzieś ku niebu wzbija się ptak
Jeden walki naszej znak
Niechaj chwala jemu i
Niczym księżyc wieczysty...